

Witold Dąbrowski

Dziesięć lat inwestycji adwokackich

Palestra 17/3(183), 48-63

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD DĄBROWSKI

Dziesięć lat inwestycji adwokackich

Artykuł omawia wyniki prowadzonej przez organa adwokatury akcji zmierzającej do poprawienia sytuacji lokalowej zespołów i rad adwokackich, podając zarówno wysokość wydatkowanych sum i osiągnięte zamierzenia, jak i plany na przyszłość.

I. W początkach 1962 roku Naczelna Rada Adwokacka przekazała Radom Adwokackim: w Lublinie — 300.000 zł, w Warszawie — 125.000 zł i we Wrocławiu — 300.000 zł. Była to pierwsza wypłata dotacji na cele inwestycyjne, przyznanej na podstawie uchwały Wydziału Wykonawczego NRA z dnia 29 grudnia 1961 roku.

Do końca 1971 roku upłynęło więc 10 lat finansowania przez Naczelną Radę Adwokacką — z własnych funduszy adwokatury — robót budowlanych lokali zespołów adwokackich i rad adwokackich. Tak długi okres stanowi dostateczną podstawę do tego, by złożyć kolegom rozliczenie z kwot wydatkowanych i wskazać sposób ich wykorzystania, jak również by sprecyzować plany na przyszłość.

Chociaż w kilku artykułach, jakie zostały zamieszczone w *Palestrze*¹, omawiano poszczególne zamierzenia inwestycyjne i ich wykonanie, to jednak temat jako całość nie został dotychczas przedstawiony. Dlatego też adwokaci, którzy przyczyniali się do powstania omawianego funduszu, dającego możliwość poprawienia sytuacji lokalowej i urządzenia wnętrza zespołów, mają prawo wiedzieć, w jaki sposób zostały zużyte wypracowane przez nich pieniądze.

Zadaniem więc niniejszego opracowania będzie szczegółowe omówienie działalności finansowej Naczelnej Rady Adwokackiej w zakresie pokrywania kosztów urzędzenia i wyposażenia lokali zespołów i rad adwokackich oraz urzędzeń socjalnych, a także przedstawienie udziału poszczególnych rad adwokackich w pokrywaniu tych kosztów.

¹ W. Dąbrowski: *Sytuacja lokalowa zespołów adwokackich*, „*Palestra*” z 1965 r. nr 10; tenże: *O Centralnym Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich*, „*Palestra*” z 1968 r. nr 12; tenże: *Stan finansowy adwokatury*, „*Palestra*” z 1969 r. nr 8; tenże: *Sytuacja finansowa adwokatury*, „*Palestra*” z 1971 r. nr 7/8.

II. Ogólnie stosowana zasada, że finansowanie inwestycji i kapitalnych remontów odbywa się z funduszków centralnych, obowiązuje od 1962 roku również w adwokaturze.

Większość prac budowlano-remontowych lokali zespołów i rad adwokackich była finansowana w tym okresie dzięki dotacjom udzielanym przez Naczelną Radę Adwokacką. Podkreślić jednak należy, że w omawianym zakresie niektóre rady adwokackie, mimo że budownictwo prowadzone było z funduszków NRA, przeznaczały znaczne sumy na wyposażenie zespołów w meble i urządzenia.

Na cele inwestycyjne Naczelna Rada Adwokacka wydatkowała w okresie od 1 stycznia 1962 r. do 31 grudnia 1971 r. kwotę przekraczającą 55.000.000 złotych. Nasuwa się w związku z tym pytanie, z jakich środków powstała tak znaczna kwota.

We wszystkich instytucjach gospodarki uspołecznionej przewidziane są odpowiednie odpisy na fundusze remontowe. Zasadnicze inwestycje przeprowadza się ze środków rozdzielanych centralnie. Adwokatura znajduje się w szczególnym położeniu. Nie otrzymuje ona kredytów państwowych na pokrycie kosztów budowy, nie ma też w planowanych kosztach odpisów na fundusze remontowe. Musiała więc stworzyć swój fundusz w sposób szczególny, mieszczący się w ramach istniejących przepisów prawnych i możliwości finansowych.

Jedynym źródłem, z którego obecnie można czerpać na pokrycie omawianych kosztów, są sumy przewidziane, ale nie wykorzystane na koszty szkolenia aplikantów adwokackich, czyli tzw. Centralny Fundusz Szkolenia Aplikantów Adwokackich (zwany w skrócie CFSAA). Powstanie tego Funduszu opiera się na § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 kwietnia 1961 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych (Dz. U. Nr 24, poz. 118), przewidującym pobieranie przez zespół adwokacki od klienta ryczałtu w wysokości 20% ustalonego wynagrodzenia na koszty administracyjne, przy czym 1/4 tego ryczałtu będzie przekazywana do Naczelnej Rady Adwokackiej na CFSAA. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 29 maja 1961 roku.

Powyzsza stawka wynosząca 1/4 omawianego ryczałtu przekraczała koszty szkolenia aplikantów adwokackich. Pozostawały więc pewne nadwyżki, które Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, za zgodą Ministra Sprawiedliwości, postanowił zużytkować na inne cele nie związane bezpośrednio ze szkoleniem, w szczególności — na wydatki inwestycyjne.

Wymieniony przepis § 8 rozporządzenia z dnia 2 kwietnia 1961 r. formalnie został uchylony dopiero przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 48, poz. 241), faktycznie jednak już wcześniej przestał obowiązywać. Zgodnie bowiem z § 31 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 1963 r. w sprawie zespołów adwokackich (Dz. U. z 1964 r. Nr 1, poz. 4), do świadczeń na rzecz organów samorządu włącza się opłaty na CFSAA w wysokości 4% od sum pobranych za czynności zespołów adwokackich, które to opłaty zespół przekazuje do Naczelnej Rady Adwokackiej. Z sumy tej pokrywa się wszelkie wydatki związane ze szkoleniem i zatrudnianiem aplikantów adwokackich, a nadwyżki Naczelna Rada Adwokacka za zgodą Ministra Sprawiedliwości

może przeznaczyć na poprawienie warunków lokalowych rad adwokackich i zespołów adwokackich oraz na inne cele związane z działalnością adwokatury.”

O ile na podstawie przepisów z 1961 r. Wydział Wykonawczy NRA mógł jedynie wyprowadzić wnioski pozwalające zużytkować nadwyżki na inne cele niż szkoleniowe, o tyle obecnie, tj. od 1 stycznia 1964 roku, sprawa ta została już uregulowana ustawowo w sposób wyraźny. Powołany bowiem wyżej przepis § 31 rozporządzenia z dnia 28 grudnia 1963 roku daje Naczelnej Radzie Adwokackiej nie tylko prawo wykorzystywania nadwyżek finansowych CFSAA, ale wskazuje również kolejność wydatków, na które te sumy powinny być zużyte, dając pierwszeństwo sprawie poprawienia warunków lokalowych rad i zespołów adwokackich.

Przy ustalaniu wysokości środków na CFSAA było wiadomo, że stawka 4% jest wyższa od sumy potrzebnej na pokrycie wydatków na cele szkoleniowe. Zostało więc z góry zaplanowane powstawanie nadwyżek. Przez stwierdzenie, że nadwyżki te mogą być zużyte przede wszystkim na poprawienie warunków lokalowych, stworzony został zatem — po raz pierwszy w formie przepisu prawnego — rodzaj funduszu remontowo-budowlanego adwokatury.

Praktyka ostatnich lat (1965—1971) wykazała, że wydatki na cele szkoleniowe aplikantów adwokackich nie przekraczały 2,6% obrotu zespołów adwokackich, a w niektórych latach były nawet niższe. Odezwały się więc głosy (por. „Palestra” nr 1 z 1972 r., str. 17), aby opłaty na CFSAA zmniejszyć do wysokości faktycznych wydatków szkoleniowych i pozostawić je w dyspozycji rad adwokackich do wyłącznego wykorzystywania na cele kształcenia i szkolenia aplikantów adwokackich.

Problem, czy gospodarowanie CFSAA powinno się odbywać centralnie, czy też przez rady adwokackie, wiąże się ściśle z polityką kadrową w zakresie przyjmowania i szkolenia aplikantów adwokackich i nie jest on przedmiotem niniejszego artykułu. Można jedynie podkreślić, że pozostawienie radom adwokackim gospodarowania CFSAA może po paru latach doprowadzić do zupełnie niewłaściwego rozmieszczenia adwokatów i do powstania braków w należytej obsadzie zespołów prowincjonalnych.

Kwestia zmniejszenia stawki potrąceń na CFSAA z 4% do liczby mniejszej (tj. do wysokości rzeczywistych wydatków) jest na obecnym etapie bezwzględnie przedwczesna. Zmniejszenie wpływów do wysokości odpowiadającej rzeczywistym wydatkom pozbawiłoby adwokaturę możliwości poprawienia sytuacji lokalowej zespołów i rad adwokackich. Adwokatura musi mieć centralny fundusz inwestycyjny, który by umożliwiał uzyskiwanie nowych bądź przebudowę istniejących już lokali.* Zmniejszenie stawki na CFSAA, a tym samym zlikwidowanie nadwyżek, zmusiłoby do wprowadzenia odpowiednich potrąceń na środki inwestycyjne centralne, bez których żadna organizacja, a tym bardziej społeczniwna adwokatura, nie może prawidłowo funkcjonować.

Kiedy z czasem doprowadzi się do tego, że wszystkie zespoły adwokackie będą miały odpowiednią powierzchnię biurową i właściwe urządzenie wewnątrz, to wówczas będzie można z pewnością zlikwidować istnienie nadwyżek CFSAA, ponieważ ryczałt pobierany od klientów rozwiąże

* W. Dąbrowski: Wokół problematyki CFSAA, „Palestra” z 1972 r. nr 3.

zagadnienie bieżących remontów i uzupełnień umeblowania. Konsekwentnie zatem będzie można obniżyć wtedy procent potrąceń na CFSAA.

III. W początkowym etapie podziału dotacji, tj. w latach 1961—1964, nie było żadnych planów i limitów pomocy finansowej. Dotacji udzielano w drodze uchwał podejmowanych przez Wydział Wykonawczy lub przez Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w miarę napływu wniosków i posiadanych środków finansowych.

Zasadnicza zmiana nastąpiła w 1965 roku. Zrezydowano wówczas dokonywać podziału dotacji przez Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej na podstawie preliminarza budżetowego, uchwalonego przez Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej na dany rok budżetowy. Preliminarz taki po stronie wydatków przewiduje następujące zasadnicze pozycje: 1) poprawienie sytuacji lokalowej rad i zespołów adwokackich, 2) urządzenie wewnątrz zespołów adwokackich, 3) pomoc dla adwokatów w uzyskiwaniu mieszkań spółdzielczych i w domkach jednorodzinnych, 4) cele socjalne, 5) inne wydatki. Przejściowo w latach 1968—1970 przewidziane były także pewne kwoty na wypłatę nagród dla kierowników zespołów adwokackich według zasad ustalonych w regulaminie przyznawania nagród kierownikom zespołów adwokackich z dnia 28 listopada 1967 roku.

Tak została ustalona strona wydatków. Natomiast wpływy określone były w preliminarzu budżetowym następująco: 1) pozostałość z lat ubiegłych i 2) nadwyżki finansowe CFSAA przewidziane w danym roku budżetowym.

W latach 1962—1971 z tytułu nadwyżek finansowych wpłynęło do Naczelnej Rady Adwokackiej łącznie 59.841.083 zł 63 gr. Na tę kwotę składają się następujące wpłaty poszczególnych rad adwokackich:

Rada Adwokacka w:	Kwota w złotych
Białymstoku	2.220.363,22
Bydgoszczy	4.825.295,01
Gdańsku	1.856.471,99
Katowicach	8.657.267,01
Kielcach	3.372.972,30
Koszalinie	111.481,26
Krakowie	6.237.244,17
Lublinie	2.089.431,28
Łodzi	8.053.083,84
Opolu	791.203,41
Olsztynie	1.542.486,82
Poznaniu	2.697.826,09
Rzeszowie	2.424.575,52
Szczecinie	869.222,97
Warszawie	7.539.229,57
Wrocławiu	5.920.710,87
Zielonej Górze	632.218,30
R a z e m	59.841.083,63

Jak widać z powyższego zestawienia, największe kwoty nadwyżek odprowadziły (do Naczelnej Rady Adwokackiej) Rady Adwokackie w Kato-

wicach — 8.657.267,01 zł, Łodzi — 8.053.083,84 zł i Warszawie — 7.539.229,57 zł. Natomiast poniżej miliona przekazały Rady Adwokackie w Opolu, Szczecinie i Zielonej Górze. Zwraca uwagę suma przelana przez Radę Adwokacką w Koszalinie, wyrażająca się wyjątkowo niewielką kwotą, bo tylko 111,481,26 zł.

Charakterystyczne jest również, że Izba Adwokacka w Warszawie, mająca przecież największą liczbę adwokatów i największą sumę obrotów, wpłaciła mniej aniżeli Izby katowicka i łódzka. W związku z tym należy wyjaśnić, że powstawanie nadwyżek uzależnione jest nie tylko od wysokości wpływów należności z tytułu opłat za czynności zespółów adwokackich, ale również od wysokości wydatków na szkolenie, co z kolei uzależnione jest od liczby wypisanych w danym roku w określonej izbie aplikantów adwokackich. Otóż jak wykazują sprawozdania, koszt szkolenia jednego aplikanta adwokackiego jest mniej więcej stały i wynosi około 33.000 zł rocznie. Jeżeli więc liczba aplikantów w danym roku budżetowym jest znaczna, to tym samym i wydatki na ich szkolenie są znaczne i pokrywają większą część wpłat na CFSAA. Ponieważ Izba Adwokacka w Warszawie i Koszalinie szkolili b. wielu aplikantów w stosunku do liczby wpisanych na listę adwokatów, uległy wskutek tego zwiększeniu wydatki ponoszone z CFSAA, co z kolei spowodowało zmniejszenie wpłat na nadwyżki finansowe.

Praktyka kilku pierwszych lat istnienia CFSAA wykazała, że w wielu wypadkach rady adwokackie, które same gospodarowały częścią Funduszu przeznaczoną na pokrycie kosztów związanych z wynagrodzeniem i szkoleniem aplikantów adwokackich, wydatkowały przeznaczone na ten cel fundusze rozrzutnie, co w konsekwencji prowadziło do ogromnego zróżnicowania wydatków w poszczególnych izbach. Interwencja Naczelnej Rady Adwokackiej, która dopiero po otrzymaniu sprawozdań i ustaleniu na ich podstawie stanu faktycznego mogła wykazać izbom popełniane błędy, miała oczywiście znaczenie już tylko dla lat przyszłych.

W celu zapobieżenia powyższym nieprawidłowościom oraz w celu ujednoczenia w tym względzie gospodarki wszystkich rad, wprowadzono — poczynając od roku 1970 — obowiązek opracowywania przez rady adwokackie preliminarzy wydatków szkoleniowych aplikantów adwokackich i zatwierdzania ich przez Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej (uchwała Plenum NRA z dnia 10 stycznia 1970 r.).

IV. Z otrzymanych nadwyżek rozdzielono w latach 1962—1971 na cele inwestycyjne i inne między poszczególne rady adwokackie:

Rada Adwokacka w:	Kwota w złotych (w zaokr.)
Białymstoku	2.025.841
Bydgoszczy	4.736.479
Gdańsku	6.177.584
Katowicach	4.549.625
Kielcach	2.850.098
Koszalinie	670.682
Krakowie	5.447.909
Lublinie	2.358.232
Łodzi	4.532.409

Rada Adwokacka w:	Kwota w złotych (w zaokrągl.)
Opolu	864.136
Olsztynie	1.823.231
Poznaniu	2.831.285
Rzeszowie	2.534.250
Szczecinie	966.538
Warszawie	8.816.627
Wrocławiu	3.399.400
Zielonej Górze	900.278
R a z e m	55.484.604

Z pozostałej kwoty 4.356.479 zł przeszło na rok 1972 (nadwyżka budżetowa) 1.500.000 zł, reszta zaś została wydana na cele nie związane z wydatkami na inwestycje, jak np. wpłata na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej celem pokrycia niedoborów podwyższonych świadczeń, na koszty urządzenia sympozjów szkoleniowych dla adwokatów, na pomoc dla niektórych rad w celu pokrycia określonych wydatków itd. Jak widać, wydatki te nie przekroczyły 4,7% wpływów dziesięcioletnich.

Ustalając wydatki na cele inwestycyjne, Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej zarówno przy układaniu projektu preliminarza budżetowego jak i przy dokonywaniu rozdziału dotacji kierowało się zgłoszonymi wnioskami rad adwokackich. W poszczególnych latach wysokość żądanych we wnioskach dotacji była bardzo różna. Na ogół domagano się kwot o około 200—300% przewyższających możliwości finansowe CFSAA.

Badano więc dokładnie zgłoszone wnioski pod względem celowości oraz faktycznych potrzeb rad i zespołów, przestrzegając stosowania jak najdalej idących oszczędności przy wykonywaniu zamierzonych celów. Dotacje w znacznej mierze były uzależnione od tego, w jaki sposób projektowano poprawienie warunków lokalowych. Jeżeli jedyną możliwością takiej poprawy była budowa nowego lokalu, to jest zupełnie zrozumiałe, że dotacje na ten cel dla izby muszą być większe aniżeli na adaptację czy przebudowę lokali otrzymanych z przydziału kwaterunkowego przez inne rady. Dlatego więc dotacje udzielane np. Radzie Adwokackiej w Katowicach, która jedynie przebudowywała otrzymane lokale, były stosunkowo mniejsze aniżeli dotacje dla Rady Adwokackiej w Gdańsku, Wrocławiu czy Bydgoszczy, które budowały domy na potrzeby zespołów. Należy podkreślić, że wnioski tych rad adwokackich, których wpłaty na CFSAA były stosunkowo duże, były uwzględniane w miarę jak najdalej posuniętych możliwości.

V. Po przedstawieniu danych cyfrowych za okres dziesięciu lat trzeba z kolei przejść do omówienia konkretnych osiągnięć, tj. do wykazania, co za te pieniądze zostało wykonane i jakie są osiągnięcia prowadzonej akcji w zakresie poprawienia sytuacji lokalowej zespołów i urzędzenia ich wewnątrz. Żeby zaś obraz był dostatecznie jasny, trzeba tu przeprowadzić klasyfikację wyników działalności inwestycyjnej i odpowiedzieć na pytanie, czy uzyskane lokale odpowiadają wymaganiom koniecznym do prawidłowego wykonywania przez adwokatów czynności zawodowych.

Należy od razu powiedzieć, że takich lokali, jakie mają np. adwokaci czechosłowaccy (tj. jeden adwokat — jeden pokój) w Polsce prawie nie ma. Wymagania nasze muszą być niestety niższe i dlatego na obecnym etapie należy uznać za właściwy taki lokal, w którym adwokaci, nawet urzędując po dwóch w jednym pokoju, mogą należycie wykonywać swoje obowiązki z zachowaniem tajemnicy rozmów z klientami.

Nie budzi więc wątpliwości, że przy tych założeniach lokale uzyskane we własnym domu lub otrzymane — jako nowe — w spółdzielni odpowiadają w znacznej mierze tym wymaganiom. Lokale tzw. kwaterunkowe tylko wtedy mogą być uznane za całkowicie odpowiadające powyższemu warunkom, gdy zostały przeprowadzone w nich pewne adaptacje i przystosowano je do potrzeb adwokatów. Otóż w omawianym przez nas okresie dziesięcioletnim takich lokali z dotacji Naczelnej Rady Adwokackiej otrzymano:

- 1) we własnym budownictwie — dla 30 z e s p o ł ó w. Tę formę działalności zmierzającą do poprawienia warunków lokalowych w zespołach, można jeszcze rozbić na takie działy, jak: a) budowa własnych domów dla większej liczby zespołów — we Wrocławiu, Gdańsku, Toruniu i Olsztynie (budownictwo wspólne), b) budowa pawilonów dla jednego tylko zespołu — w Węgrowie, Otwocku, Siedlcach, Jeleniej Górze, Wieluniu, Wieruszowie i Brzezinach, c) kupno i odbudowa lub przebudowa domów jednorodzinnych — w Sierpcu, Grójcu, Jędrzejowie, Krasnymstawie, Lubartowie i Białej Podlaskiej.

Łączna wartość własnych domów wynosiła na dzień 31 grudnia 1971 roku kwotę 18.881.209 złotych.

Trzeba przyznać, że nie wszystkie te domy odpowiadają stawianym im wymaganiom. Mimo bowiem znacznych nakładów na budowę istnieje ciasnota pomieszczeń np. we Wrocławiu. Wygodne i odpowiednie lokale mają przeważnie zespoły, które otrzymały samodzielny budynek;

- 2, w spółdzielniach mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych — dla 30 z e s p o ł ó w (dokonano ponadto wpłat na dalsze lokale dla czterech zespołów, które mają być oddane do użytku w najbliższych latach). Wartość tych lokali nie da się ustalić ze względu na zmianę cen; w każdym razie przyjęć należy, że stanowi ona kwotę niewiele co mniejszą aniżeli wartość domów własnych.

W rozbiściu na poszczególne izby — lokale spółdzielcze posiadają zespoły:

W Izbie Adwokackiej w	Białymstoku	— 4
„	Bydgoszczy	— 4
„	Gdańsku	— 4
„	Kielcach	— 5
„	Koszalinie	— 1
„	Łodzi	— 1
„	Opolu	— 5
„	Warszawie	— 5
„	Zielonej Górze	— 1

Lokale te odpowiadają wymaganiom ustalonym dla zespołów adwokackich.

Poza tym, wobec tego że do zaplanowanego i uzyskanego przez Radę Adwokacką w Warszawie lokalu w spółdzielni mieszkaniowo-budowlanej żaden zespół adwokacki nie chciał się wprowadzić, Naczelna Rada Adwokacka zmuszona była przeznaczyć ten lokal na potrzeby redakcji i administracji „Palestry”;

- 3) po przeprowadzeniu adaptacji i odpowiednim przystosowaniu pomieszczeń — dla 127 zespołów. Prace takie zostały wykonane w lokalach otrzymanych z przydziałów kwaterunkowych. W niektórych miejscowościach, jak np. w Krakowie, aby uzyskać mieszkania na zamianę dla dotychczasowych lokatorów, zakupiono dla nich odpowiednie lokale w spółdzielniach mieszkaniowych. W podziale na poszczególne izby adwokackie dokonano omawianych adaptacji (które można uznać za spełniające swoje zadanie) dla następującej liczby zespołów:

Izba Adwokacka w:	Liczba zespołów
Białymstoku	2
Gdańsku	3
Katowicach	24
Kielcach	3
Krakowie	20
Lublinie	5
Łodzi	16
Olsztynie	1
Opolu	3
Poznaniu	21
Rzeszowie	6
Szczecinie	4
Warszawie	9
Wrocławiu	4
Zielonej Górze	6
R a z e m 127	

Łącznie więc 187 (30 + 30 + 127) zespołów adwokackich, tj. 40% ogółu zespołów, otrzymało dzięki dotacjom z CFSAA właściwe lokale.

Poza lokalami zespołowymi następujące Rady Adwokackie otrzymały z dotacji CFSAA własne lub spółdzielcze pomieszczenia na potrzeby biur wojewódzkich organów samorządu adwokackiego: w Białymstoku, Gdańsku, Kielcach, Lublinie, Olsztynie, Rzeszowie i Wrocławiu. Razem 7 rad.

Wymieniona wyżej działalność budowlano-adaptacyjna, przeprowadzona z dotacji udzielanych przez Naczelną Radę Adwokacką, nie wyczerpuje całej pomocy udzielanej zespołom. Przeprowadzone bowiem zostały ponadto remonty w wielu zespołach adwokackich. Remontów takich dokonano w 125 zespołach, a mianowicie:

Izba Adwokacka w:	Liczba zespołów
Białymstoku	1
Gdańsku	6
Katowicach	8
Kielcach	4

Izba Adwokacka w:	Liczba zespołów
Koszalinie	12
Krakowie	13
Lublinie	9
Łodzi	11
Olsztynie	3
Opolu	6
Poznaniu	24
Rzeszowie	2
Szczecinie	5
Warszawie	14
Zielonej Górze	7

Wydatki na te cele wahały się w granicach kilku — kilkunastu tysięcy złotych. Mogły więc one spowodować tylko poprawienie wyglądu lub wprowadzenie ulepszeń ułatwiających pracę adwokatów, ale bez powiększenia samego lokalu (np. założono ogrzewanie, postawiono ścianki działowe itp.).

Trzeba tutaj dodać, że wiele remontów tzw. lokatorskich zostało dokonanych na koszt poszczególnych rad lub nawet zespołów adwokackich, co nie jest objęte podanym wyżej wykazem.

Z powyższego przedstawienia wynika, że dzięki dotacjom dla 187 zespołów adwokackich wybudowano bądź uzyskano w spółdzielniach lub zaadaptowano odpowiednie lokale, a w 125 lokalach przeprowadzono remonty.

Łącznie więc dla 312 lokali zespołowych udzielono dotacji na ogólną kwotę 39.598.124 złote.

W 1971 roku czynnych było 460 zespołów adwokackich i 26 dyżurnych punktów pomocy prawnej, zajmujących 480 lokali. W rozbiciu na poszczególne izby adwokackie przekazano dla nich na poprawienie warunków lokalowych zespołów następującą ilość dotacji:

Izba Adwokacka w:	Liczba zespołów i d.p.p.p.	Udzielono dotacji dla zespołów
Białymstoku	14	7
Bydgoszczy	26	6
Gdańsku	25	17
Katowicach	40	32
Kielcach	25	13
Koszalinie	15	13
Krakowie	38	33
Lublinie	26	17
Łodzi	32	31
Olsztynie	18	6
Opolu	18	14
Poznaniu	47	45
Rzeszowie	26	10
Szczecinie	15	9
Warszawie	64	33
Wrocławiu	33	12
Zielonej Górze	18	14

W świetle powyższych danych nie budzi chyba wątpliwości, że działalność inwestycyjna Naczelnej Rady Adwokackiej była efektywna i że dzięki wysiłkom całej adwokatury sytuacja lokalowa zespołów adwokackich uległa znacznej poprawie. O efektywności tej świadczyć mogą także zestawienia przeciętnego metrażu w zespole na 1 adwokata w latach 1959 i 1969:

Izba Adwokacka w:	Metraż dawniej	Metraż w 1969 r.
Białymstoku	2,6	6—7
Bydgoszczy	5,7	6—8
Gdańsku	4,1	5—7
Katowicach	6,2	7—9
Kielcach	2,7	5—6
Koszalinie	5,8	7
Krakowie	4,7	6
Lublinie	1,8	4
Łodzi	4,6	5—6
Olsztynie	5,7	7—8
Opolu	7,4	8
Poznaniu	4,2	7
Rzeszowie	5,3	6
Szczecinie	5,8	7
Warszawie	2,5	4—5
Wrocławiu	6,6	7—8
Zielonej Górze	5,6	8—9

Zestawienie tych liczb nie daje jeszcze pełnego zadowolenia. Nadal bowiem bardzo zła sytuacja lokalowa istnieje np. w Izbach w Lublinie i Warszawie, chociaż i w tych Izbach nastąpiła w latach 1970—1971 pewna poprawa. Istnieje jeszcze wiele zespołów adwokackich, w których na jednego adwokata przypada poniżej 6 metrów powierzchni lokalowej, tj. poniżej ustawowej liczby przewidzianej dla lokali, w których przyjmuje się klientów. I chociaż zarówno Naczelna Rada Adwokacka jak i wojewódzkie rady adwokackie oraz zespoły dokonały wielu wysiłków i pokonały masę trudności w celu uzyskania odpowiednich lokali, to jednak sytuacja jest nadal jeszcze niezadowolająca i dlatego starania o poprawienie sytuacji lokalowej nie mogą ustać.

Poza wydatkami na lokale zespołów, z dotacji CFSAA doprowadzono do należytego stanu pokoje adwokackie w gmachach Sądów w Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Z tej pozycji budżetowej również Rady Adwokackie w Katowicach, Koszalinie, Łodzi, Opolu, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Zielonej Górze otrzymały dotacje na remonty swoich biur.

VI. Jak sobie wszyscy zdajemy sprawę, samo posiadanie nawet odpowiedniego powierzchniowo lokalu nie rozwiązuje jeszcze sprawy funkcjonalności pomieszczenia, nie decyduje o możliwościach pracy.

Należy stworzyć w lokalu takie warunki, aby zarówno klient jak i adwokat byli zadowoleni z estetycznego i wygodnego urządzenia, aby w tym lokalu dobrze się czuli. Naczelna Rada Adwokacka od wielu lat dostrzega ten problem i dlatego poczynając od 1966 roku udziela radom

adwokackim dotacji także na urządzenie wewnątrz. Ponadto istnieje ostatnio możliwość przeznaczenia znaczniejszych kwot z ryczałtu (konto 34a) na te właśnie cele.

W okresie sprawozdawczym przekazano radom adwokackim kwotę 9.790.690 zł na urządzenie wewnątrz lokali. Otrzymane dotacje rady adwokackie rozdzielały we własnym zakresie między poszczególne zespoły. Polityka rad w tym względzie była bardzo różna. Niektóre rady potraktowały zagadnienie kompleksowo. Uważały — i słusznie — że należy urządzić od początku cały zespół, nawet znaczniejszym kosztem; w ten sposób, przy właściwym zaplanowaniu, po kilku latach wszystkie zespoły będą posiadały prawidłowe wyposażenie. Inne znów rady adwokackie poszły po odmiennej linii, mianowicie otrzymane dotacje rozdzielały w drobnych sumach między prawie wszystkie zespoły, które zgłosiły wnioski. W konsekwencji w tych zespołach, które otrzymały niewielkie kwoty, wygląd zewnętrzny zespołu nie uległ zasadniczej zmianie. Może nawet w niektórych wypadkach się pogorszył. Jeden bowiem nowy mebel na tle pozostałych rupieci stwarza jeszcze gorsze wrażenie wyglądu całości lokalu.

Z sum na urządzenie wewnątrz, przekazanych przez Naczelną Radę Adwokacką, rady adwokackie udzieliły dotacji zespołom adwokackim:

w Izbie	białostockiej	14 zespołom	na 14	istniejących
„	bydgoskiej	21	„	26
„	gdańskiej	18	„	25
„	katowickiej	39	„	40
„	kieleckiej	23	„	25
„	koszalińskiej	15	„	15
„	krakowskiej	32	„	38
„	lubelskiej	18	„	26
„	łódzkiej	26	„	32
„	olsztyńskiej	14	„	18
„	opolskiej	15	„	18
„	poznańskiej	44	„	47
„	rzeszowskiej	24	„	26
„	szczecińskiej	11	„	15
„	warszawskiej	53	„	64
„	wrocławskiej	22	„	33
„	zielonogórskiej	15	„	18

Dodać należy, że rady adwokackie w wielu wypadkach udzielały poszczególnym zespołom dotacji na urządzenie wewnątrz z własnego budżetu i przekazały na ten cel znaczne sumy (zwłaszcza w ostatnim roku 1971) z czwartej części ryczałtu z konta 34a.

Obraz udzielonych dotacji na urządzenie wewnątrz zespołów adwokackich nie byłby pełny, gdybyśmy nie poruszyli sprawy maszyn do pisania. Zakupiono i rozdzielono pomiędzy zespoły maszyn do pisania na kwotę 2.250.350 zł. Rozdział tych maszyn pomyślany był w ten sposób, aby poszczególne rady adwokackie otrzymały taką ich ilość, ile jest zespołów w danej izbie. Było to zadanie minimum. Niektóre izby, posiadające większe liczbowo zespoły, otrzymały większą liczbę maszyn.

VII. Akcja socjalna, dotowana z nadwyżek finansowych CFSAA, była w omawianym okresie bardzo skromna. Udzielono dotacji dla Rady Adwokackiej w Łodzi na częściowe pokrycie kosztów urządzenia Ośrodka w Grotnikach pod Łodzią. Pokryto również koszty wybudowania w Lesku (Rada Adwokacka w Rzeszowie) kilku pokoiów na wypoczynek dla kolegów, którzy zechcą skorzystać z piękna Bieszczadów.

Uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 6 października 1966 r. w sprawie udzielania pomocy finansowej na uzupełnienie wkładu do spółdzielni mieszkaniowej, zatwierdzona przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 13 października 1966 roku, przewiduje udzielanie adwokatom pożyczek albo dotacji na opłacenie części wkładu do spółdzielni mieszkaniowej (do wysokości 1/3 wkładu) lub też na pokrycie kosztów budowy domu jednorodzinnego w wysokości do 10% jego wartości. Celem tej uchwały, wzorowanej na tzw. zakładowym funduszu mieszkaniowym w uosobionych zakładach pracy, było przede wszystkim ułatwienie radom adwokackim prawidłowego rozmieszczania adwokatów w obrębie izby i przenoszenie ich z miejscowości mającej nadmierną liczbę adwokatów do miejscowości, gdzie są oni potrzebni dla zapewnienia ludności należytej pomocy prawnej.

W omawianym przez nas okresie przeznaczono na ten cel 2.374.940 zł i udzielono pomocy 141 adwokatom.

Należy zauważyć, że nie wszystkie rady występowały o udzielenie dotacji na pomoc mieszkaniową dla adwokatów. W okresie od 1966 r. do 1971 roku wniosków takich nie złożyły Rady Adwokackie w Koszalinie, Olsztynie, Rzeszowie i Szczecinie.³

VIII. Pozostaje obecnie do rozważenia sprawa perspektywicznego rozwoju działalności organów samorządu adwokackiego, skierowanej na dalszą poprawę sytuacji lokalowej zespołów adwokackich.

Zmiana Regulaminu o rachunkowości zespołów adwokackich, wprowadzając ryczałt w wysokości od 40 do 150 zł i określając, że 30 do 50% (w zależności od uchwały rady) powinno być przeznaczony na scentralizowany przy radzie adwokackiej fundusz na cele inwestycyjne, rozwiązała w znacznym stopniu sprawę finansowania urządzenia wewnątrz zespołów i wyposażenia ich w odpowiednie meble oraz urządzenia.

Przy właściwym planowaniu środków finansowych lokale zespołów adwokackich za kilka lat powinny być doprowadzone do właściwego stanu. Posiadanie większego funduszu pozwoli radom adwokackim dokonywać kompleksowego wyposażenia zespołów w odpowiednie meble, co przy prawidłowym ustaleniu kolejności prac powinno w ciągu niewielu lat dać właściwe efekty. Przy tym założeniu cały wysiłek Naczelnej Rady Adwokackiej może być skierowany na uzyskiwanie pomieszczeń dla zespołów adwokackich.

Jak wykazują doświadczenia lat ubiegłych, wysokość wpływów na nadwyżki finansowe CFSAA waha się w granicach 5—6 milionów złotych rocznie. Jest to 1,25% obrotu rocznego zespołów.

Ażeby zaplanować prawidłową gospodarkę powyższym, znacznym jak na nasze stosunki funduszem, trzeba przede wszystkim zdać sobie sprawę

³ Uchwała Prezydium NRA z dnia 6.X.1966 r. dotycząca pomocy finansowej na mieszkania adwokatów, „Palestra” z 1966 r. nr 11.

z tego, jaka jest aktualna sytuacja lokalowa zespołów w 1972 roku.

Jak już podano wyżej, w latach 1962—1971 uzyskano właściwe lokale dla 187 zespołów, a 125 odremontowano. Pewna część zespołów adwokackich posiada dobre lokale, które po wyremontowaniu będą się całkowicie nadawały na cele, na jakie zostały przeznaczone, tj. na biura zespołu. Ile zatem zespołów adwokackich wymaga nowych, właściwych lokali?

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej dwukrotnie rozważało to zagadnienie w 1972 roku.

Ze sprawozdań wojewódzkich zespołów wizytacyjnych przy radach adwokackich za rok 1971 wynika, że 78 lokali ocenia się jako złe, wymagające jak najszybszej poprawy. Ponieważ tego rodzaju zestawienia, oparte na danych wynikających z przeprowadzonych wizytacji, mogły być niezupełne, przeto Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 20 stycznia 1972 roku zwróciło się do wszystkich rad adwokackich z prośbą o podanie, ile lokali zespołów adwokackich wymaga zmiany i jakie są miejscowe możliwości załatwienia tej sprawy.

Na podstawie nadesłanych materiałów Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 4 maja 1972 roku przeanalizowało szczegółowo całe zagadnienie i doszło do następujących wniosków. Według danych opracowanych przez rady adwokackie lokali zespołów, które wymagają niezwłocznej zmiany, jest 118, z czego:

w Izbie Adwokackiej	Białostockiej	—	5
„	„	Bydgoskiej	— 11
„	„	Gdańskiej	— 5
„	„	Katowickiej	— 4
„	„	Kieleckiej	— 3
„	„	Koszalińskiej	— 10
„	„	Krakowskiej	— 5
„	„	Lubelskiej	— 9
„	„	Łódzkiej	— 10
„	„	Olsztyńskiej	— 5
„	„	Opolskiej	— 2
„	„	Poznańskiej	— 7
„	„	Rzeszowskiej	— 5
„	„	Szczecińskiej	— 8
„	„	Warszawskiej	— 18
„	„	Wrocławskiej	— 8
„	„	Zielonogórskiej	— 3

Zdaniem rad adwokackich, koszty uzyskania — w zamian tych lokali — nowych pomieszczeń powinny wynieść około 25 milionów złotych.

Porównując nadesłany przez rady materiał ze sprawozdaniami wojewódzkich zespołów wizytacyjnych, widzimy, że występują duże różnice w ocenie przydatności pomieszczeń zespołów adwokackich. Rozbieżność ocen dotyczy aż 40 lokali. Różnica ta powstała najprawdopodobniej stąd, że rady adwokackie, opierają się na treści pisma Prezydium NRA zalecającego podanie perspektywicznego planu poprawy sytuacji lokalowej, wymieniły wszystkie lokale zespołów, które wymagają poprawy, natomiast zespoły wizytacyjne tylko te lokale, które ze względu na swój obecny stan wymagają szybszej zmiany lub przebudowy.

Do długoletniego więc planu należy przyjąć liczbę 118 podaną przez rady adwokackie — jako maksymalną. Uzyskanie nowych 118 lokali powinno zatem doprowadzić do całkowitego rozwiązania problemu zapewnienia wszystkim zespołom należytych warunków pracy. Liczba ta może oczywiście ulec pewnym zmianom w zależności od zmiany w lokalizacji sądów i innych nie dających się z góry przewidzieć okoliczności.

Budzi natomiast wątpliwość podana przez rady kwota 25 milionów złotych, która jakoby ma wystarczyć na pokrycie kosztów uzyskania lokali (bez urządzenia wewnątrz). Kwotę tę należy uznać za niższą od rzeczywistej i w założeniach planów perspektywicznych powinno się przewidzieć kwotę około 30—35 milionów złotych na powyższy cel.

Opierając się na doświadczeniach ubiegłego dziesięciolecia, można przyjąć, że sumę taką adwokatura będzie mogła wydatkować w ciągu około sześciu lat, a więc powinno się przewidzieć — przy założeniu najlepszego wykonania — zakończenie akcji uzyskiwania lokali w 1978 roku.

Nie można jednak przyjąć tej daty jako bezwzględnie wiążącej, nawet zakładając pełne posiadanie środków finansowych. Z uzyskaniem bowiem lokali zespołowych wiąże się cały splot okoliczności, nie dających się z góry przewidzieć i od adwokatury niezależnych. Przede wszystkim przy budowie nowych lokali wchodzi w grę uzyskanie nakładów (limitów) inwestycyjnych od Ministerstwa Sprawiedliwości, co nasuwa poważne trudności ze względu na ograniczoną pulę przyznawaną na ten cel resortowi.

Na pewno dużo trudności następczą będzie także wstępowanie do spółdzielni mieszkaniowych i uzyskanie przydziałów lokali w starym budownictwie.

Biorąc więc pod uwagę powyższe okoliczności oraz opierając się na doświadczeniach lat ubiegłych, możemy przyjąć, że rocznie będzie można uzyskiwać od 15 do 20 lokali.

W swoich planach na przyszłość rady adwokackie przewidują uzyskiwanie nowych lokali w sposób następujący:

- a) w gmachach budujących się sądów — 13.

Według uzgodnień z Ministerstwem Sprawiedliwości, w obecnej pięcioletniej planuje się wybudowanie 7 nowych gmachów sądowych, w których będą miały siedziby także zespoły adwokackie, a mianowicie w Rybniku, Kołobrzegu, Zakopanem, Myśliborzu, Chełmie Lub., Kutnie, i Łęczycy. Według perspektywicznych planów rozbudowy sądów mają być zbudowane nowe gmachy sądowe w Aleksandrowie Kuj., Iławie, Zamościu, Skierniewicach, Koziencach i Siemiatyczach, w których to gmachach przewidziano — dzięki przychylnemu stanowisku Ministra Sprawiedliwości — również pomieszczenia dla zespołów adwokackich;

- b) w spółdzielniach mieszkaniowych — 17.

W chwili obecnej rady adwokackie mają już zawarte umowy ze spółdzielniami na uzyskanie ośmiu lokali. Co do pozostałych wszczęte są dopiero wstępne pertraktacje. Dodać należy, że Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w piśmie z dnia 18 lutego 1972 r. IP-1010-0632/1402/72 uznał za możliwe przydzielanie zespołom adwokackim lokali w spółdzielniach

mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych po spełnieniu przez zespoły określonych warunków;

- c) w nowo wybudowanych pomieszczeniach (pawilony, wspólny dom) bądź w kupionych domach — 42.

Tutaj istnieją już konkretne osiągnięcia: 1) w planach na rok 1972 przewiduje się uzyskanie lokali dla czterech zespołów (możliwe, że wykończenie budowy przesunie się na rok następny), b) jest już zawarta umowa na otrzymanie lokali dla zespołów adwokackich w Bydgoszczy w latach 1974—1976. Uzyskanie pozostałych 34 lokali uzależnione jest w znacznym stopniu od znalezienia właściwego obiektu (przy nabyciu) lub też od uzyskania możliwości budowy na odpowiedniej parceli budowlanej w dobrym punkcie miasta;

- d) z przydziałów w starym budownictwie — 46 lokali.

Jest to najbardziej trudny sposób uzyskania właściwych pomieszczeń. Komisja Planowania przy Urzędzie Rady Ministrów w piśmie z dnia 20 maja 1971 r. stwierdziła, że praca zespołów adwokackich została zakwalifikowana do kategorii usług wykonywanych dla ludności lub jednostek gospodarki nieuspołecznionej. Tym samym więc zespoły adwokackie objęte są planowym rozwojem usług dla ludności. Zespół Koordynacji Terenowej w Komisji Planowania podziela pogląd o potrzebie stopniowej poprawy sytuacji lokalowej zespołów adwokackich, między innymi przez uzyskiwanie lokali w ramach starego budownictwa (lokal tzw. kwaterunkowy). Lokale zespołów adwokackich, jako urządzenie ogólnomiejskie, powinny być finansowane z nakładów i środków inwestycyjnych użytkowników. Stanowisko takie na pewno ułatwi uzyskiwanie przydziału lokali w starym budownictwie.

W wykonaniu zamierzeń organów adwokatury trzeba zaznaczyć, że w planie inwestycyjnym na rok 1972 przewidziane były dotacje na uzyskanie 12 nowych lokali dla zespołów adwokackich. Trzeba by więc było w latach następnych (tj. po 1 stycznia 1973 r.) uzyskać pomieszczenia dla 106 zespołów. Pewne jest uzyskanie lokali w Bydgoszczy, a to wobec zawarcia umowy z Okręgową Dyrekcją Inwestycji Miejskich w Bydgoszczy. W sądach mamy zapewnione uzyskanie 13 lokali. Do załatwienia pozostaje więc sprawa lokali dla 89 zespołów. Co się tyczy powyższej liczby 89 lokali, to rady adwokackie twierdzą, że nie będzie można uzyskać w ciągu najbliższych lat lokali w 22 miejscowościach. Nie należy jednak opuszczać rąk i trzeba dokładać wszelkich możliwych starań, aby także i w tych miastach nastąpiła poprawa lokali zespołów.

Poza trudnościami miejscowymi pozostaje do załatwienia bardzo ważna sprawa uzyskania nakładów (limitów) inwestycyjnych. Na lata 1971—1975 adwokatura uzyskała limity z Ministerstwa Sprawiedliwości w wysokości 5.100.000 zł. Suma ta nie tylko została już wykorzystana, ale zachodzi potrzeba jej uzupełnienia o dodatkowe nakłady na budowę lokalu w Bydgoszczy. W związku z planowanymi zadaniami adwokatury na lata następne (przyszła pięciolatka) nakłady te powinny się mieścić w granicach około 10.000.000 złotych i o taką właśnie sumę trzeba wszcząć starania.

Poza uzyskaniem nowych lokali istnieje jeszcze potrzeba przeprowa-

dzenia remontów już posiadanych pomieszczeń. Rady adwokackie podały, że 35 lokali zespołów wymaga pilnego, kapitalnego remontu kosztem około 5.000.000 złotych. Roboty te powinny być przeprowadzone w czasie możliwie jak najszybszym, ponieważ wykonanie ich zależy przede wszystkim od środków finansowych, które w znacznej części powinny być przydzielone przez Naczelną Radę Adwokacką albo wzięte z ryczałtu (konto 34a).

Tak przedstawia się kompleksowo sprawa lokali zespołów adwokackich zarówno jeśli chodzi o osiągnięcia w latach 1962—1971, jak i o zamierzenia na przyszłość.

W przyszłości należy zwrócić jeszcze uwagę na konieczność uzyskania dla adwokatury domu wypoczynkowego, który mógłby być jednocześnie wykorzystywany jako ośrodek szkoleniowy i na zebrania.

Należy na zakończenie dodać, że adwokatura, która wysiłkiem wszystkich jej członków, startując prawie z niczego, osiągnęła już obecnie tak piękne rezultaty — sprosta na pewno nowym zadaniom również w następnym dziesięcioleciu.

EDMUND SAMBOROWSKI

Adwokat dr Wiktor Adam Zbyszewski

(przyczynek do dziejów adwokatury polskiej)

Niniejszy skromny szkic biograficzny poświęcony jest sylwetce rzeszowskiego adwokata, żyjącego i działającego w XIX stuleciu — dra Wiktora Adama Zbyszewskiego.

Celowość przypomnienia i ukazania jego osoby wynika z faktu, że na tle swej epoki był on i pozostał postacią wybitną; znakomitym adwokatem, odważnym, znanym i postępowym działaczem, a przede wszystkim wielkim patriotą.

Urodził się 9 czerwca 1818 r. w ówczesnej Galicji, we wsi Zatwarnica koło Ustrzyk Dolnych. Rodzice Zbyszewskiego należeli do zubożałej szlachty, utrzymywali się z dzierżawy wsi. Po dojściu do wieku szkolnego młody Wiktor uczęszczał najpierw do szkoły w Sanoku, a później do gimnazjum w Przemyślu i Lwowie. Po ukończeniu szkoły średniej powziął decyzję poświęcenia się — wbrew tradycji rodzinnej — karierze prawniczej. Wstępuje więc na Wydział Prawny Uniwersytetu Lwowskiego, który kończy w 1843 r. z tytułem doktora praw.

Czasy były wtedy niespokojne i burzliwe. Europa znajdowała się w przededniu rewolucyjnych wydarzeń okresu Wiosny Ludów. Przeszły, coraz bardziej niedomagający system polityczny większości państw nie nadążał za rozwojem sił ekonomicznych i stosunków społecznych w warunkach narastających sprzeczności klasowych. Wśród młodej, postę-